

Wilhelm Vosskamp

Historia literatury jako historia funkcji literatury : (na przykładzie nowożytnej utopii)

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce
literatury polskiej 80/1, 257-275

1989

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

PROBLEMY METODOLOGICZNE HISTORII LITERATURY. III

Pamiętnik Literacki LXXX, 1989, z. 1
 PL ISSN 0031-0514

WILHELM VOSSKAMP

HISTORIA LITERATURY JAKO HISTORIA FUNKCJI LITERATURY
 (NA PRZYKŁADZIE NOWOŻYTNEJ UTOPII)

Pytanie o funkcję literatury jest równie stare jak jej historia. W Arystotelesowskiej formule *katharsis*, w „*prodesse et delectare*” Horacego, w opisowej poetyce XVII w. czy w normatywnej teorii literatury XVIII w. określenie, c z y m jest literatura, związane jest zawsze z dyskusją nad tym, jaka przypada jej funkcja. Fakt ten, od stuleci oczywisty, staje się problemem — historycznie rzecz biorąc — dopiero z chwilą, gdy w ramach estetycznej autonomizacji można przyjąć, że literatura zasadniczo nie ma spełniać żadnych funkcji. Jednakże XX-wieczna dyskusja o „pożytkach i szkodach” płynących z literatury — dyskusja, jaka wywiązała się po opublikowaniu teorii estetycznej Adorna i pod jej wpływem — dowodzi, że owa definicja na gruncie estetyki negatywnej nie pozwala ani odrzucić trudnego pytania o funkcję literatury, ani jednoznacznie na nie odpowiedzieć¹. Pytanie „po co literatura?”, zadawane z naciskiem w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, wysuwa problem funkcji znowu na plan pierwszy.

[Wilhelm Vosskamp, profesor uniwersytetu w Bielefeld, habilitowany w r. akad. 1970/71 na uniwersytecie w Kolonii, druk rozprawy 1973: *Romantheorie in Deutschland von Martin Opitz bis Friedrich von Blanckenburg*. Liczne prace z zakresu teorii powieści, literackiej utopii, literatury XV—XVIII w. w czasopiśmie i publikacjach zbiorowych. Opracowanie haseł w *Neues Handbuch der Literaturwissenschaft* (Frankfurt a.M. 1974, t. 11). Współwydawca 11 t. *Akten 7. Germanisten-Kongresses* (Tübingen 1986). Redakcja, wstęp oraz rozprawy poświęcone T. Morusowi i J. W. Goethemu w *Utopieforschung. Interdisziplinäre Studien zur neuzeitlichen Utopie* (Stuttgart 1982, t. 1—3).

Przekład według: W. Vosskamp, *Literaturgeschichte als Funktionsgeschichte der Literatur (am Beispiel der frühneuzeitlichen Utopie)*. W zbiorze: *Literatur und Sprache im historischen Prozess. Vorträge des deutschen Germanistentages, Aachen 1982*. Hrsg. Th. Cramer. T. 1. *Literatur*. M. Niemeyer Verlag, Tübingen 1983, s. 32—54.]

¹ W sprawie krytyki *Ästhetik der Negativität* Adorna por. zwłaszcza Jauss, 1977, s. 37 n.

Historycy literatury przywiązujący wagę do czynników społecznohistorycznych, podkreślali więc nieustannie, że „sensowna historia literatury będzie w przyszłości niemożliwa bez uwzględnienia funkcji, jakimi obarczają ją przymusy i potrzeby rządzące życiem czytelników” (Lämmert, 1971, s. XXIV). Literatura może być rozpatrywana jako „organon dziejów” (Benjamin, 1931; 1972, s. 290) tylko wówczas, gdy — „uwzględniając jej zasadniczą jakościową odrębność wobec rzeczywistości społecznohistorycznej” — będzie się ją analizowało i prezentowało jako moment praktyki historycznej, odgrywający szczególną rolę „w kształtowaniu doświadczeń i więzi społecznych” (Vosskamp, 1978b, s. 56).

Łatwiej jednak tak powiedzieć, niż zrobić. W obliczu pytania, czy „badania nad funkcjami sztuki (...) tkwią jeszcze w powiśnięciach” — jak to sformułował w 1947 r. Jan Mukařovský (1947; 1977, s. 18), czy też „racjonalne rozwiązanie zagadki sztuki” zostało już znalezione — jak to stwierdził Christian Enzensberger (1977; 1981a, s. 7) — skłaniam się raczej do poglądu Mukařovskiego. Ostateczna, jednoznacznie „obowiązująca” odpowiedź na pytanie o funkcję sztuki i literatury wydaje mi się dziś równie niemożliwa jak kiedyś. Ogólne stwierdzenia, iż literatura pełni funkcję afirmatywną, gdyż służy ocaleniu substancji, bądź też funkcję negatywną, krytyczną; że rozszerza granice świadomości i o tyle spełnia funkcję emancypacyjną albo że pokrywa braki, a zatem przypada jej funkcja kompensacyjna — takie stwierdzenia mogą być użyteczne jako hipotezy², nie wystarczają jednak jako bliższa charakterystyka rozmaitych ról, jakie literatura historycznie odgrywa. Dotyczy to moim zdaniem zarówno (jednostronnie) sprowadzania literatury do jej jakości mimetycznych³, jak zasadniczego *quasi*-antropologicznego rozróżniania funkcji „poznawczo-refleksyjnych, moralno-społecznych oraz hedonistyczno-indywidualnych” (Schmidt, 1980, s. 178 n.).

Opowiadam się natomiast za szczegółową pracą rekonstrukcyjną, która zmierzałaby do ustalenia roli i funkcji konkretnego tekstu bądź gatunku literackiego w kontekście całościowego systemu literackiego i społecznego danej epoki czy danego ograniczonego wycinka czasu. Przyjmuję następujące zasadnicze założenia takiej pracy:

1. Każda analiza funkcjonalna musi uwzględniać „różne instancje wyznaczania funkcji, pozostające wzajemnie w stosunku dialogu” (Günther, 1981, s. 319). Ów stosunek dialogu (w sensie związku pytania i odpowiedzi) nie ma charakteru „logicznego”, nie można go też przypisać

² Por. Enzensberger (1977; 1981a, s. 63): funkcją literatury jest „przedstawianie tego, co poza nią nie istnieje. Literatura stanowi kompensację tego, czego poza nią brak. Literatura odzwierciedla tak, jak woda odzwierciedla pragnienie, a życzenia — potrzeby; efektem literatury jest nasycenie, zaspokojenie”. Por. też Enzensberger, 1981b, s. 49; 1978, s. 234.

³ Por. w aspekcie neoarystotelesowskim dzieje dyskusji o realizmie, zwłaszcza w tradycji marksistowskiej od czasów Lukácsa.

„jednej (jednolitej i zamkniętej) świadomości; każda odpowiedź rodzi nowe pytanie” (Bachtin, 1940; 1974; 1979, s. 352).

2. Stosunek między manifestacjami kulturowymi a strukturami społecznymi (a więc także między literaturą a społeczeństwem) „nie ma charakteru determinującego” (Luhmann, 1977, s. 182 n.). Zatem nie da się ani bezproblemowo „wywieść” literatury z historycznej rzeczywistości, ani ustalić niesprzecznej „homologii” między literaturą a historyczną rzeczywistością. Nie zachodzi ścisła „przyczynowość idei” (Luhmann, 1980, s. 8).

3. Nie oznacza to jednak, że stosunek między literaturą a rzeczywistością można definiować dowolnie. Fikcyjalny, „literacki” tekst

nie odtwarza systemów form i orientacji panujących w świecie przeżywanym, ale raczej dokonuje w nich selekcji i poprzez uporządkowanie wybranych elementów okazuje się wobec owych systemów tworem nieprzypadkowym (Iser, 1976, s. 108 n.).

W ogólnym, teoretyczno-systemowym aspekcie do literatury jako „sensownego przetworzenia przeżycia” można (f o r m a l n i e) odnieść to, co Niklas Luhmann (1972, s. 18) mówi o religii:

u jej podstaw leży modalne uogólnienie rzeczywistości, wskutek czego wszystko to, co dane, ukazuje się jednocześnie ze wskazaniami innych możliwości. Ukonstytuowanie się sensu współkonstyтуuje otwarte odsyłanie do innych możliwości.

Wiąże się to z przyjętą także w tych rozważaniach hipotezą, że każda czynność selekcji (a więc także wybór tego, co z „zasobów konwencji” świata przeżywanego ma znaleźć się w literaturze) oznacza nie tylko redukcję elementów składających się na pełny kształt, ale także zachowanie pełni możliwości. Owe „zachowane” w dziele sztuki możliwości tworzą właściwy potencjał literatury, który aktualizuje się w dziejach jej recepcji i funkcji⁴.

4) Jan Mukařovský (1942; 1974, s. 13 n.) w swojej typologii funkcji zdefiniował „funkcję estetyczną” w sensie tej właśnie zachowanej (a przeto mogącej się aktualizować w historycznym procesie recepcji) pełni możliwości. Funkcja estetyczna to dla Mukařovskiego „zasada organizacji” wszystkich innych, pozaestetycznych funkcji (np. rozmaitych funkcji praktycznych albo teoretycznych). „Dzięki funkcji estetycznej wszystkie pozaestetyczne funkcje łączą się ze sobą i równoważą w wewnętrznie sprzecznej, dynamicznej jedności dzieła sztuki” (Günther, 1973, s. 19)⁵. Mukařovskiemu z trudem przychodzi dokładniej oddzielić funkcje prag-

⁴ W odróżnieniu od historii recepcji historia funkcji literatury pyta dobitniej o zawarte w tekście warunki możliwości jakiejś szczególnej recepcji oraz o różne historyczne przyczyny każdorazowej recepcji.

⁵ Por. też Chvatik, 1981, s. 133 n.; Schwarz, 1981, s. 38 n.; Kalivoda, 1970, s. 23 n.

matyczne od estetycznej, a tym samym precyzyjniej określić wyróżniony „metastatus” funkcji estetycznej⁶. Nawet gdyby upatrywać w niej warunek możliwości wszystkich pozostałych funkcji, i tak przecież należy za każdym razem uwzględniać całą skalę najrozmaitszych funkcji (np. normatywnomoralnych albo politycznych), jakie można historycznie wyodrębnić.

5. W każdej historycznej epoce istnieje pewien „nadmiar” form literackich i artystycznych, którego nie da się przyporządkować społecznym strukturom i który „nie pozostaje w ścisłej relacji do problemów strukturalnych (...), a mimo to odtwarza się i współokreśla warunki dalszego rozwoju” (Luhmann, 1977, s. 183). Można nawet powiedzieć, że czynnik ten odgrywa rolę katalizatora. Otóż, jeżeli przyjąć, że literatura zawsze wykazuje ową „nadmiarowość”, staje się jasne, iż historii funkcji literatury nie można sprowadzać do historii ideologii. Wieleść form artystycznych w danej epoce musi stale przewyższać liczbę dających się wskazać funkcji.

6. Najbardziej ogólna funkcja literatury polega na komunikowaniu; potencjał oddziaływania tekstów aktualizuje się w procesie czytania i interpretowania. Zmysłowo-poglądowy charakter literatury umożliwia ten typ komunikowania, który wiąże się z odpragmatyzowanym statusem sztuki. Jego odrębność należy rozpatrywać i bliżej określać w odniesieniu np. do filozofii albo historiografii (w każdorazowo odmiennym kontekście społecznohistorycznym). W procesie komunikacji literackiej uczestniczą czytelnicy, toteż sama czynność czytania stanowi zawsze środek kształcenia się przez doświadczenie — nie można zatem wykluczać procesów uczenia się.

7. O tym, czy literatura inicjuje działania czytelników, czy też tylko komunikuje możliwości, „które mogą spowodować zainicjowanie działań” (Iser, 1975, s. 530), można ewentualnie rozstrzygać tylko w pojedynczych konkretnych przypadkach.

Wychodząc od tych ogólnych — również ograniczających — założeń, chciałbym rozważyć niektóre problemy historii funkcji na przykładzie wczesnonowożytnych utopii. W części I zajmuję się funkcjami konstytutywnymi dla tekstu, w części II — głównymi aspektami konstytutywnymi dla gatunku literackiej utopii; wreszcie w części III zarysowuję pokrótce problematykę historii funkcji literatury z punktu widzenia historii uczuć i stanów świadomości (historii umysłowości).

Przez „literacką utopię” rozumiem fikcjonalny, umieszczony w czasie lub w przestrzeni, zmysłowy, poglądowy anty-obraz, który jest *implicite* lub *explicite* krytyczny wobec społecznohistorycznej sytuacji, w jakiej powstaje. Za podstawę moich rozważań nie przyjmuję tedy — ukształ-

⁶ Por. Jauss, 1977, s. 161 n.

towanego przez Karla Mannheima albo Ernsta Blocha — pojęcia „utopijności” w sensie „świadomości transcendującej byt” albo „intencji” bądź „metody” wykraczającej poza rzeczywistość. Za punkt wyjścia biorę raczej teksty, które z racji pewnych cech zaliczone zostały do „literatury utopijnej”. W odróżnieniu od tekstów będących wykładem stanowiska — które zawierają np. bezpośrednie wskazówki działania politycznego (np. u Müntzera) albo projekty o charakterze filozofii dziejów (np. u Kanta) — charakterystyczną cechą utopii literackiej jest forma estetycznego ustrukturywania. Jako przykład wybieram przede wszystkim prototyp wszelkich nowożytnych utopii — opublikowaną w 1516 r. najpierw po łacinie *Utopię* Tomasza Morusa (*Libellus vere aureus nec minus salutaris quam festivus de optimo reipublicae statu, deque nova Insula Utopia*) oraz przejście od utopii miejsca do utopii czasu w drugiej połowie XVIII w.⁷

I

Jeśli chodzi o funkcje konstytutywne dla tekstu, główną zasadą literackich utopii jest negacja. Selekcja spośród istniejących konwencji i proces literackiego przetwarzania domagają się fundamentalnego zanegowania danej rzeczywistości, bez której to operacji alternatywny utopijny system społeczny nie może być środkami logicznego postępowania wywiedziony *ab ovo*. Lars Gustafsson wykazał, że negacja warunkuje racjonalną budowę „klasycznych” utopii i w ten sposób z kolei oddziałują na rzeczywistość⁸.

Od strony zarówno formalnej, jak treściowo-tematycznej, można zaobserwować, w jaki sposób klasyczne utopie renesansowe posługują się negacją i zawierają bądź uruchamiają potencjał negacji. Zapowiada to już tytuł: *u-topia*, nie-miejsce. Tytuł taki przełamuje oczekiwania topograficzne oraz podsuwa możliwość tłumaczenia słowa „*u-topia*” także jako „miejsce szczęśliwe” (*eu-topia*), ponadto zaś odsyła do faktycznego historycznego miejsca: 54 utopijne miasta-państwa w dziele Morusa przypominają każdemu XVI-wiecznemu czytelnikowi 52 hrabstwa plus Walię i Londyn w ówczesnej Anglii (Erzgräber, 1980, s. 35). *Utopia* kłóci się też z oczekiwaniami nakierowanymi na epicką, przygodową opowieść podróżniczą — zamiast tego w tekście dominują relacja i dialog — oraz „gra” modelami należącymi do całkiem odmiennej, Nieliterackiej tradycji (np. tradycji rozpraw z zakresu teorii państwa i polityki).

Kryterium wszystkich renesansowych utopii społecznych jest racjonalna zasada porządku. Oprócz surowej selekcji zakłada to także abstra-

⁷ Por. Vosskamp, 1982a—c.

⁸ Por. Gustafsson, 1982, s. 280 n. Nie możemy w tym miejscu przedyskutować zasadniczych problemów funkcji wewnętrznych wobec dzieła; por. Striedter, 1976, s. XVII.

howanie od historycznej rzeczywistości, i tylko dzięki temu pozwala zaprojektować utopijne państwo według ścisłych, geometrycznych reguł. „Prawie czworoboczny kształt” miasta Amaurotum na wyspie Utopii (Morus, 1516; 1954, s. 117) jest pod tym względem równie charakterystyczny jak siedem koncentrycznych pierścieni składających się na plan „Słonecznego Miasta” Campanelli (1623; 1960, s. 117).

Racjonalna geometria przestrzeni odpowiada rozumnej organizacji stosunków między ludźmi, co możliwe jest tylko w drodze ścisłego uregulowania emocji jednostek. Utopijne państwo rozumu opiera się na symetrii, na zgodności interesów subiektywnych i ogólnych (społecznych); tylko w ten sposób można zagwarantować bezkonfliktowe współzycie.

Aby się przekonać, że te zasady konstrukcyjne wyrastają z negacji, wystarczy poczynić odpowiednie zestawienia. Racjonalna organizacja współzycia, którą rygor posuwa aż do rytualizacji społecznych zachowań, odsyła do wstrząsów, jakim u progu nowożytności uległy tradycyjne formy panowania i struktury społeczne.

„Dawny” hierarchiczny porządek nie odpowiadał już nowym społecznym stosunkom sił, brakowało powszechnie obowiązujących „nowych” punktów odniesienia w polityce, rozkładowi politycznemu towarzyszyły niepewne stosunki prawne (van Dülmen, 1981, s. 9).

Northrop Frye (1970, s. 55) słusznie zauważa: „Formy utopijne rozkwitają najbujniej wówczas, gdy największym społecznym zagrożeniem jest anarchia”. Unieruchomiony w „racjonalnych” utopiach czas odsyła do historii (usuniętej poza nawias); narracyjny dyskurs historii zastąpiony jest opisem, relacją i dialogiem. Dyscyplina w sferze uczuć ujawnia ich nieobliczalność; redukcja człowieka do istnienia gatunkowego musi — przez kontrast — uprzytomniać zasadę indywidualności. Modalne uogólnienie przez negację umożliwia zarówno konstrukcję abstrahującą od rzeczywistości, jak różnorakie odniesienia do tego, co zanegowano.

Potwierdzają to poszczególne społeczne intencje tekstu *Utopii*. Radykalne zniesienie barier stanowych, likwidacja własności prywatnej na wzór wspólnoty pierwotnej, zanegowanie gospodarki pieniężnej albo zniesienie przywilejów i jednoczesny powszechny obowiązek pracy (u Morusa pracuje się wskutek tego przez sześć, u Campanelli tylko przez cztery godziny dziennie) — oto centralne reguły normatywne (a zarazem prowokacyjne), które nie tylko poddają krytyce systemy norm obowiązujące w czasach nowożytnych (aż po dzień dzisiejszy), ale wręcz stawiają je na głowie (może należałoby powiedzieć raczej, że stawiają je właśnie na nogach). Tematyczna analiza dzieła, objaśniająca jego utopijną semantykę, pozwala zatem ustalić również jego możliwe funkcje.

W kontekście historycznej sytuacji XVI w. momentem rozstrzygającym jest projekt nowego ładu politycznego i jego konstytucyjnych instytucji⁹. Bogato rozczłonkowanemu i zhierarchizowanemu społeczeństwu

⁹ Vosskamp, 1982b, s. 183 n.

wczesnej nowożytności przeciwstawia się model racjonalnego społeczeństwa funkcjonalnego, które jako ład świecki, polityczny i społeczny, nie wymaga już dodatkowych uprawnień teologicznych. Morus dostrzega zaczynający się wówczas proces różnicowania i komplikowania życia społecznego (powstawanie cząstkowych systemów społecznych takich jak polityka, ekonomia i prawo) i zarazem daje odpowiedź na problemy, jakie temu procesowi towarzyszą. Z chwilą gdy teologicznie uzasadniony średniowieczny uniwersalizm zastąpiony został przez świecki proces różnicowania się i „wewnętrznej pluralizacji” społeczeństwa, powstaje nowa, wzmocniona potrzeba interpretacji i „koordynacji sensu” (Birkner, 1980, s. 6). Po utracie „dawnej” legitymizacji działań wołanie o „nową” staje się tym bardziej naglące. *Utopia* Morusa jest odpowiedzią na te żądania o tyle, że sama zarysowuje „konstruktywną” świecką propozycję sensu. Tradycyjny środek konstytuowania sensu, religia, zostaje, mimo cytowanych wzmianek o pojedynczych chrześcijańskich motywach i instytucjach (np. o klasztorach), zastąpiona przez specyficzną formę literatury, dla której znamienne jest mieszanie rozmaitych elementów dyskursu literackiego, bezpośrednio prezentującego poglądy, a zwłaszcza naukowego (prawoznawstwo, ekonomia i teoria polityki). Morus syntetyzuje te elementy w tekście, dając racjonalną „funkcjonującą” ofertę porządku.

Słowo „oferta” wskazuje, że także taka funkcjonalna analiza intencji społecznego oddziaływania, której podstawą jest tekst, niemożliwa jest bez uwzględnienia adresatów, a zatem bez zaprezentowania konkretnego obiegu komunikacyjnego, obejmującego autora, dzieło i czytelnika. W przypadku literackiej utopii zwróćmy tylko uwagę, że ani genezy, ani historii tego gatunku nie da się zadowalająco objaśnić bez należącego uwydatnienia roli świeckiej inteligencji (która powstaje we wczesnym okresie nowożytności). Do tego dochodzą całkiem nowe możliwości dystrybucji, jakie — po raz pierwszy w dziejach — stwarza wynaleziona właśnie technika druku. Skutki i znaczenie tego rewolucyjnego wynalazku dla historii utopii (por. np. drukowane ulotki w okresie reformacji i wojen chłopskich) nie zostały dotychczas wcale zbadane¹⁰.

Zarówno autor, Tomasz Morus, jak jego pierwsi czytelnicy (świadczą o tym drukowane razem z *Utopią* listy przewodnie) należą do grupy XVI-wiecznych uczonych humanistów oraz wykształconych (głównie w zakresie prawa) urzędników administracji, którzy świadomie dążą do racjonalnego uporządkowania współczesnej sobie rzeczywistości, odczuwanej jako chaotyczna¹¹. Grupa ta sama pretenduje też do roli przywódczej, jakkolwiek trudno rozstrzygnąć, czy w tekstach — choćby Morusa — nie

¹⁰ Zwrócił mi na to uwagę Niklas Luhmann w trakcie dyskusji poświęconej badaniom utopii w Zentrum für interdisziplinäre Forschung przy uniwersytecie w Bielefeld.

¹¹ W sprawie roli nowej świeckiej inteligencji w XVI w. por. teraz zwłaszcza Kleinschmidt, 1982, s. 116 n.; Kühlman, 1982, s. 285 n.; Grimm, 1981, s. 13 n.

dochodzi do głosu także poczucie bezsilności, ponieważ przedłożony literacki projekt nowego porządku musi wobec faktycznie istniejących struktur panowania w okresie wczesnonowoczesnym pozostać jedynie rozszerzeniem — właśnie „literacką utopią”.

II

W przypadku gatunków literackich cecha selektywności jest równie oczywista, jak w przypadku poszczególnych tekstów. Gatunki można charakteryzować przez określony typ redukcji, jakiej dokonują wobec danego częściowego systemu literackiego i całościowego systemu społecznego epoki. Stałe, powracające w historii, dominujące elementy tekstów i oczekiwania czytelników pozwalają na wykrystalizowanie się i instytucjonalizację gatunków, gdy tylko (i dopóki) zachodzi komplementarny wzajemny stosunek między historycznie odmiennymi oczekiwaniami literackimi i pozaliterackimi oraz reakcją ze strony autorów, współokreślającą zwrotnie owe oczekiwania (Vosskamp, 1977, s. 27 n.).

Ze względu na funkcje historycznie zinstytucjonalizowane gatunki można z jednej strony określić jako syntezę potrzeb, gdzie nie tylko artykułuje się określone problemy, ale także dyskutuje i podsuwa strategię rozwiązań, dzięki którym możliwe jest (ograniczone w czasie) zaspokojenie potrzeb określonych czytelników (warstwy, grupy). Z drugiej strony gatunki literackie na gruncie swojej własnej złożoności jako specyficzne całości sensu (powstałe w wyniku selekcji zachowanych możliwości) pełnią też funkcję ujawniania i tworzenia nowych potrzeb. W historii literatury owocuje to ważnymi dla ewolucji gatunku zróżnicowaniami, wariacjami i przekształceniami elementów dyskursu bądź zmianą funkcji — aż do powstania nowego gatunku. Funkcje syntetyzowania potrzeb odpowiadają funkcjom rozszerzania i produkowania potrzeb: potrzeby są zarazem zaspokajane i wzbudzone¹². Z punktu widzenia teorii instytucji można by (na gruncie definicji rozwoju społecznego) powiedzieć: gatunki literackie — będąc w „najwyższym stopniu” instytucjami społecznohistorycznymi — stwarzają zawsze nowe potrzeby, „które domagają się instytucjonalnego spełnienia, tym samym wywołują wciąż nowe instytucje (gatunki), a tym samym wciąż nowe potrzeby” (Schelsky, 1970; 1973, s. 20).

Owa podstawowa dla historii gatunku literackiego dialektyka syntetyzowania i produkowania potrzeb — którą można opisać jako dialektykę tego, co określone, i tego, co nieokreślone (aktualności i potencjal-

¹² Moje rozważania o teorii i socjologii gatunków (Vosskamp, 1977, s. 27 n.; 1978a, s. 28 n.) należy uzupełnić o wyróżniony tu aspekt budzenia i tworzenia potrzeb.

ności)¹³ — nie gwarantuje bynajmniej ciągłości dziejów danego konkretnego gatunku. Świadczą o tym dobitnie właśnie dzieje nowożytnej utopii: cechą charakterystyczną jest tu raczej nieciągłość. Tożsamym momentem w dziejach danego gatunku pozostaje właśnie konstytutywny dualizm tego, co określone, i tego, co nieokreślone, toteż stały w historii nowożytnej utopii motyw — konsens wszystkich członków idealnego państwa (oparty na cnocie) może pełnić zgoła przeciwstawne funkcje (z jednej strony społeczna harmonia, z drugiej strony surowa dyscyplina poddanych). Ich specyficzną funkcję pozwala ustalić dopiero skorelowanie każdorazowo odmiennych historycznych sytuacji i „stanów potrzeb” (H. P. Dreitzel)¹⁴ oraz poszczególnych historycznych wariantów gatunku literackiego.

Ważną przesłanką (oraz niezbędną podstawą empiryczną) jest tu historia recepcji danego utworu albo grupy utworów. Rozpatrując kolejne fazy recepcji (od pierwszego odbioru *Utopii* w momencie pierwszego wydania w 1516 r.), wskażemy kilka ważnych etapów w historii funkcji utopii literackiej od XVI do XVIII w.

Jeśli zbadać recepcję *Utopii* na początku XVI w. w aspekcie historii funkcji, potwierdzi się hipoteza o potencjalności tekstu literackiego bądź też o estetycznym magazynowaniu wszystkich różnorodnych możliwości oddziaływania¹⁵. Czytelnicze interpretacje „Książeczki prawdziwie złotej” Tomasa Morusa idą co najmniej w trzech głównych kierunkach. Większość uczonych i/lub wykształconych odbiorców widzi w *Utopii* humanistyczną satyrę w duchu satyrycznej literatury starożytności, np. fantastycznej literatury podróżniczej znanej od czasów Jambulosa i Lukiana. Ironiczne sygnały fikcji są rozszyfrowywane i rozpoznawane — tak samo jak podwójne dno opowieści — ponieważ autorem relacji z państwa Utopian jest „figlarz” Hytlodeusz. Skoro tak, to nie jest jasne, czy rozwinięta w drugiej części tekstu koncepcja alternatywnego ładu społecznego ma być rzeczywiście idealnym przeciwieństwem ówczesnej Europy, czy też instytucje Utopian i praktykowane przez nich sposoby zachowania się należy traktować z ironicznym dystansem (por. Erzgräber, 1980, s. 36). Taką lekturę sugeruje końcowy komentarz tekstu Morusa (1954, s. 182):

Tymczasem nie mogę (*scil.* narrator, za którego postacią ukrywa się Morus) wprawdzie zgodzić się na wszystko, co powiedział ten mąż (Hytlodeusz, autor relacji o Utopianach), niewątpliwie zresztą uczoney i doświadczony w sprawach ludzkich, chętnie jednak przyznaję, że w państwie Utopian istnieje dużo takich urządzeń, których raczej życzylibym naszym państwom, niż się po nich spodziewałem.

¹³ Dialektykę nieokreśloności i określoności ze względu na „interpretację zawieszoną” podkreśla Steinmetz (1977, s. 42 n.). Por. też „zasadę ujednoczenia znaczenia” i jej negację u Mukałowskiego (1966; 1974, s. 48 n.).

¹⁴ W sprawie dyskusji nad teorią potrzeb por. zwłaszcza Hondrich, 1975, i Gasiel, 1981.

¹⁵ Por. Honke, 1982, s. 168 n.

Dla współczesnych odbiorców satyryczne funkcje tekstu wiązały się głównie z pojedynczymi motywami krytyki społecznej — taką funkcję pełniła więc np. dydaktyczna konfrontacja wzorcowych norm moralnych z „chrześcijańską” praktyką europejską. Jedynie tam, gdzie nie tylko krytykuje się poszczególne przywary, ale cały projekt idealnego państwa rozumiany jest jako norma krytyki chrześcijańskiej Europy, satyra uzyskuje cechy utopijne — buduje obraz antytetyczny. Państwo Utopian można wówczas — odwołując się do archetypalnych tęsknot i życzeniowych projekcji — ujmować jako świat usytuowany poniżej Królestwa Niebieskiego, ale powyżej znanych państw współczesnych¹⁶. Należy zwrócić uwagę, że taka interpretacja nie zawiera jeszcze koncepcji utopii w sensie myślenia antycypującego, jak to się dzieje w wieku XVIII.

Obok wyróżnionej przez humanistycznych czytelników XVI w. funkcji satyrycznej i funkcji prezentowania antyświata (tu należy szukać zaczątków przyszłego gatunku „opowieści utopijnej”)¹⁷ ważną rolę odgrywa trzecia możliwa funkcja, pragmatyczna, zwłaszcza w recepcji niemieckiej. *Utopia* pojmowana jest jako dokument historyczno-polityczny i oddziałuje jako rozprawa z zakresu teorii państwa. Uderza to szczególnie w pierwszym niemieckim przekładzie *Utopii*, dokonany przez Claudiusa Cantiunculę (Bazylea 1524) — był to w ogóle pierwszy przekład na język ludowy¹⁸. Bazylejski prawnik i burmistrz interesuje się przede wszystkim wzorową praktyką prawną Utopian i jej politycznymi instytucjami, nie zaś fikcjonalnymi, satyryczno-ironicznymi aspektami tekstu. Toteż Cantiuncula tłumaczy tylko drugą część książki (czyli relację z modelu Utopii), a resztę pomija. Tak przełożony i tak odczytany tekst zyskuje inną, zredukowaną („zaktualizowaną”) postać. Intencja oddziaływania politycznego — oderwana od ironicznych zastrzeżeń, jakie nasuwa literacko poliwalentna struktura tekstu — w poszczególnych fragmentach nagle okazuje się (rewolucyjnie) bliska Tomasza Müntzera:

Oto bogacze stale coś odciągają z dziennego zarobku biednych robotników nie tylko za pomocą prywatnych sztuczek, lecz także przez uchwalanie osobnych ustaw, zatwierdzających takie krzywdy. (...) Jakże daleko jednak od szczęścia Utopian są ci najgorsi samolubi, którzy powodowani nienasyconą żądzą chciwości rozdzielili między siebie wszystkie dobra, które byłyby wystarczyły dla całego narodu! (Morus, 1954, s. 182).

Taki wyizolowany ustęp nie powinien jednak mylić co do dominującego zamysłu i możliwości oddziaływania *Utopii*. Morus nie dostarcza

¹⁶ „Bez wątpienia jest to jedna z owych Wysp Szczęśliwych, być może bliska Polom Elizejskim, (...) zadowolona ze swoich instytucji i posiadłości, błogosławiona w swej niewinności i wiodąca poniekąd niebiański żywot, poniżej poziomu nieba, ale ponad zgiełkiem znanego nam świata” (Guillaume Budé w liście do Thomasa Lupseta, Paris, 31 VII 1517; cyt. według Manuel, 1979; 1980, s. 132).

¹⁷ W sprawie pojęcia i dziejów „opowieści utopijnej” por. Stockinger, 1981.

¹⁸ Zob. przedruk tego wydania, Morus, 1980.

żadnych bezpośrednich wskazówek działania ani też nie „podburza” do bezpośredniego przełożenia teorii na politykę tak jak Müntzer — przeciwnie, hasłem Morusa jest „*policy*”, inaczej: organizacja wewnętrznego porządku państwa przez instytucjonalne reguły życia publicznego. Nic więc dziwnego, że między katalogiem tematów *Reichspolizeiordnung* z 1530 r. a poszczególnymi motywami porządku *Utopii* można stwierdzić uderzające paralele (Berns, 1982, s. 108). Funkcje, jakie spełnia teoretyczny model Tomasza Morusa, wskazują nowy ład państwowy i społeczny, nawet jeśli nie towarzyszą im bezpośrednio zalecenia działania politycznego.

Jörg Jochen Berns i Ludwig Stockinger zwrócili uwagę, że dzieje recepcji *Utopii* w XVII w. układają się pod wyraźnym wpływem przekształceń i uproszczeń modelu literackiego¹⁹. W późniejszych utopiach społecznych dominuje idea porządku oraz tendencja do pełnego, zinstytucjonalizowanego uspołecznienia wszystkich osobników. Narasta skłonność do pragmatyzacji i dydaktyzacji.

Proces ten można śledzić krok po kroku: *Civitas solis* Tomaso Campanelli (1602; w 1623 r. książka ukazała się we Frankfurcie nad Menem) buduje ideał państwa, gdzie władza świecka i duchowna stapiają się w autorytarną teokrację; *Christianapolis* Johanna Valentina Andreae (Strassburg 1619) kreśli w horyzoncie pietystycznych wyobrażeń utopię chrześcijańskiego społeczeństwa z nadzieją stworzenia *Societas Christiana* (van Dülmen, 1978, s. 163 n.); *Nova Atlantis* Francisa Bacona (London 1624, opublikowana 1627) może uchodzić za programową utopię organizacji nauki i techniki, gdzie nauka i życie społeczne łączą się w „nadrzędny system religii” (Pfeiffer, 1982). W tym dziele najdobitniej dochodzi do głosu charakterystyczny dla wczesnonowożytnych utopii związek władzy i nauki.

Widoczną tendencję do celowo racjonalnego myślenia w kategoriach porządku i systemu, instrumentalizację rozumu, uderzającą (w stosunku do Morusa) re-teologizację oraz rosnące unaukowienie — każdy z tych elementów można zrozumieć z perspektywy historii funkcji tylko pod warunkiem, że dokona się rekonstrukcji historycznych stosunków w epoce wojen wyznaniowych i domowych. Przerost porządku, widoczny w utopiach, jest generalnie odpowiedzią na historyczną sytuację, którą charakteryzuje — przynajmniej w odczuciach współczesnych — „niedostatek porządku”, a w szczególności reakcją na ponowne „usztynienie społeczeństwa stanowego (...), które niemal wszędzie pod koniec XVI w. bądź na początku XVII w.” osiąga punkt kulminacyjny. „Mobilność i swoboda możliwe jeszcze w ciągu XVI w., w połowie XVII w. są niemal wykluczone” (van Dülmen, 1981, s. 24). Potencjalność modelu Morusa zostaje zredukowana do aktualności pragmatyki porządku.

¹⁹ Por. Berns, 1982, s. 110 n.; Stockinger, 1982, s. 229 n.

W ciągu XVII w. zmienia się to tylko wyrywkowo, natomiast w pierwszej połowie XVIII w. zachodzą poważne zmiany tam, gdzie wskutek różnicowania się gatunku modelowa i systemowa konstrukcja opowieści utopijnych nie stanowią już wyłącznego ośrodka albo wręcz ustępują na plan dalszy na rzecz narracyjnego przedstawienia indywidualnych losów. Utopijne powieści podróżnicze i przygodowe Samuela Gotta (*Nova Solyma*, 1648), Gabriela de Foigny (*La Terre Australe Connue*, 1676) i Denisa Veiras (*L'histoire des Sevarambes*, 1677—1779) wyznaczają początek tej ewolucji; *Robinson Crusoe* Daniela Defoe ze swym zakorzenionym we współczesnej, XVIII-wiecznej rzeczywistości „potencjałem idealizacji” znosi niejako utopię renesansową jako samodzielny gatunek (Schlaeger, 1982, s. 280) i wprowadza nowy gatunek. Dopiero zasadniczo odmienne ramowe warunki społeczne (powstanie nowoczesnego, sfunkcjonalizowanego społeczeństwa „mieszczańskiego”) oraz zmienione modalności komunikacyjne („niezależni” pisarze, nowa mieszczańska publiczność, powstający rynek literacki) znowu uruchamiają owe literacko polivalentne możliwości oddziaływania humanistycznych utopii społecznych, co pozwala na ewolucję gatunku. Zaznaczająca się w medium epickiego opowiadania „prywatyzacja” literackiej utopii jest jednak w tej fazie jeszcze bardzo silnie związana z ową funkcją dyscyplinowania, która od czasów Morusa charakteryzuje wczesnonowożytną utopię w całości (z odniesieniami do *Państwa* Platona). Koronnym przykładem może być w tej mierze *Insel Felsenburg* Johanna Gottfrieda Schnabla, gdzie rolę normy, na której opiera się konsens, przejmuje chrześcijańsko-racjonalna „cnota”. Zmienia się natomiast społeczne usytuowanie utopii: gwarantem dyscypliny — poprzez uwewnętrznienie cnoty — jest już nie porządek społeczny, ale porządek rodzinny²⁰.

Epokowa przemiana gatunku i funkcji utopii literackiej następuje dopiero w drugiej połowie XVIII w., wraz z decydującym przejściem od utopii miejsca do utopii czasu. Obraz przeciwstawiany istniejącej rzeczywistości nie jest już rzutowany w przestrzeń („utopia”), ale coraz częściej w przyszłe czasy („uchronia”). Funkcjonalne konsekwencje tej przemiany, widoczne aż po dziś dzień, można ująć w pięciu punktach²¹:

1. Zakładana w społecznych utopiach XVI i XVII w., a także później, w XVIII-wiecznych opisach republik cnotliwych zgodność subiektywnych roszczeń i społecznych konieczności, indywidualnej wolności i instytucjonalnego porządku zostaje na gruncie nowego pojęcia jednostki uznana za czystą supozycję i złudzenie. Zamiast symetrii między jednostkami a społeczeństwem, centralnym problemem wszystkich dyskusji o utopii staje się napięcie między tym, co jednostkowe i pojedyncze, a tym, co ogólne i powszechne, oraz ich polaryzacja. Rousseau dostarcza tutaj właściwych haseł.

²⁰ Por. zwłaszcza Fohrmann, 1981.

²¹ Por. też Vosskamp, 1982a, s. 1 n.

2. Zmiana paradygmatu — przejście od utopii miejsca do utopii czasu — jest historycznie możliwa tylko wskutek „uczasowienia” doświadczenia, wskutek tego, że zainteresowanie przyszłością zmienia się w „oczekiwanie” (Koselleck, 1979). Konsekwencją tego jest stałe przyspieszenie nie tylko „historii” (liczba pojedyncza zbiorowa), ale także wciąż „nowych” oczekiwań utopijnych. Nie sposób zaspokoić rozbudzonej „potrzeby przyszłości”.

3. Temporalizacja doświadczenia owocuje w myśli teoretycznej filozofią postępu, a w literaturze polityczno-społeczną utopią czasu, jak u Louis-Sebastien Merciera (*L'An 2440, Rêve s'il en fut jamais*)²², ale również powieściami o założeniach indywidualno-psychologicznych, traktujących o stałej konieczności doskonalenia się oraz o ograniczonych możliwościach doskonalenia się; do tej grupy należy niemiecka powieść edukacyjna od *Agathona Wielanda*²³.

4. Dopiero koncepcja zasadniczej zdolności człowieka i gatunku ludzkiego do doskonalenia się, a więc koncepcja doskonalenia się dziejów w ogóle („*perfection* [doskonałość]” humanistycznych utopii społecznych zostaje tu zanegowana na rzecz „*perfectibilité* [zdolność do doskonalenia się]”) pozwala na sprzeczną z rzeczywistością antycypację przyszłości i rodzi pragnienie jej urzeczywistnienia. Zachodzi wówczas paradygmatyczna, rewolucyjna przemiana funkcji utopii: funkcja tworzenia anty-obrazu zostaje — w nawiązaniu do tradycji chiliastycznej (zsekularyzowanej) — rozbudowana i zmienia się w funkcję antycypowania oraz konstruowanie tego, co hipotetyczne i możliwe. To zaś, co możliwe, jako to, co jeszcze nie zostało urzeczywistnione, dąży do przynajmniej przybliżonej realizacji (por. Kantowską koncepcję „idei regulatywnej”). Odtąd siłą napędową utopii staje się możliwość tworzenia historii ludzkości przez ludzi.

5. W płaszczyźnie literackiej utopia może oddać sprawiedliwość uczasowieniu tylko pod warunkiem, że będzie w epickiej opowieści odtwarzała proces doskonalenia się jednostki. Powieści edukacyjne i wychowawcze [*Bildungsroman, Erziehungsroman*], a w pewnej mierze także powieści podróżnicze, są tego konsekwencją; zachodzi swego rodzaju „konieczność” opowiadania, a nie — jak w klasycznych utopiach społecznych — opisywania. Odpada tradycyjna funkcja dyscyplinowania związana z konsensualnym rozumem czy normatywną cnotą; jednakże doskonalące się jednostki podlegają niezbędnemu dla samourzeczywistnienia obowiązkowi kształcenia i kształtowania samych siebie — aby na odmianę posłużyć się przykładem Goethego. Toteż z punktu widzenia funkcji także nakaz doskonalenia się można określić jako pewną odmianę dyscyplinujących tendencji utopii. Jednocześnie pojęcie możliwości dosko-

²² Por. L.-S. Mercier, *L'An 2440. Rêve s'il en fut jamais*. Paris 1977. Przekład niemiecki Ch. F. Weisse (1772) przygotował H. Jaumann. Frankfurt a.M. 1982.

²³ Por. Vosskamp, 1982c, s. 227 n.

nalenia się przeciwstawia się [*widerspricht*] tendencji dyscyplinowania, o tyle że umożliwienie tego, co indywidualnie możliwe przynajmniej w sensie idealnym (oraz na gruncie intencji tekstu, przeciwstawia się [*entgegensteht*] wszelkiej dyscyplinie.

Jakoż tu właśnie napotykamy zasadniczą sprzeczność (oraz spór) między intencją tekstu a recepcją tekstu: dzieje recepcji powieści edukacyjnej (zwłaszcza w XIX w.) wskazują mianowicie aż nadto dobitnie, w jakim stopniu ideał samodoskonalenia się, prezentowany w tekstach literackich, stał się środkiem „społecznej autodyscypliny” dla ekonomicznie rozwiniętych, ale politycznie zacofanych warstw oświeconego mieszczaństwa w Niemczech. Samodyscyplina i dyscyplina społeczna mogą więc zawierać także przymierza, którym daleko do świętości.

Gdy zatem dyscyplina społeczna nie jest akceptowana, a autodyscyplina wzbroniona, utopii pozostaje w dalszym ciągu funkcja podtrzymywania świadomości tego, co hipotetycznie możliwe. Toteż „zasada nadziei” karmi się uczasowaniem utopii, jakkolwiek dziś bardziej aktualna zdaje się (utopijnie redukcjonistyczna) skłonność do intensyfikacji chwil szczęścia, ucieczka w idyllę bez historii albo idealizacja sztuki w sensie „utopii sztuki”²⁴. Ani dziś jednak, ani w przyszłości nikt nie rezygnuje z „utopijnego trybu warunkowego” (który jest dziedzictwem utopii). Oto jak domniemywa Musilowski „człowiek bez właściwości” (Musil, 1971, s. 316):

istniejący ład nie jest tak mocny, za jaki chciałby uchodzić. Żadna rzecz, żadne poczucie własnego „ja”, żaden kształt i żadna zasada nie wydają mi się bezsporne, wszystko znajduje się w niewidocznej, ale nieustającej przemianie. W tym, co niestałe, jest więcej pierwiastków przyszłości niż w tym, co stałe, a terazniejszość jest tylko hipotezą, poza którą jeszcześmy nie wyszli.

Jeżeli uwydatniono tu decydujące przejście od utopii miejsca do utopii czasu, to dlatego, aby wskazać zarazem zmieniającą się gruntownie możliwość funkcji utopii. Utopie miejsca i ich totalizujące funkcje nie wymierają — naocznych dowodów dostarcza nam wiek zarówno XIX, jak XX. „Utopia negatywna” (dystopia) jest krytyczną inwersją klasycznej utopii społecznej, utopia faszystowska jest perwersyjną repliką występującego już w utopiach XVIII w. (por. de Sade) terroru porządku. Utopie nigdy nie bywały jednoznaczne, a jeśli chodzi o metody, nie jest tak, by *ex definitione* miał w nich święcić triumfy humanizm. Utopia — podobnie jak Oświecenie — ma swoją dialektykę!

III

Opisane tu różne (i wieloznaczne) możliwe funkcje prototypu nowożytnej utopii (*Utopii* Tomasa Morusa) oraz naszkicowana przemiana

²⁴ Por. np. Bohrer, 1981, s. 180 n.

paradygmatu funkcji — przejście od utopii miejsca do utopii czasu w XVIII w. — mieści się w obszernych ramach historii umysłowości, która bada „duchowokulturową infrastrukturę” epok historycznych — właściwe im dyspozycje oczekiwań i zachowań (Reichardt, 1978, s. 131). W perspektywie historii funkcji rolę literatury można więc ogólnie rozpatrywać w trzech układach odniesienia (Luhmann, 1975, s. 198): ze względu na stosunek tekstu literackiego albo gatunku literackiego do społecznohistorycznego całościowego systemu danej epoki lub węższego odcinka czasu (np. na początku XVI w. albo w ostatniej ćwierci XVIII w.); ze względu na stosunek między danym tekstem albo gatunkiem a jakimś literackim systemem cząstkowym (w przypadku utopii społecznej w grę wchodzi rodzaje o pokrewnej funkcji — bukoliki, literatura podróżnicza, rozprawy z zakresu teorii polityki i państwa — albo teksty literackie o przeciwnym charakterze; wreszcie — ze względu na stosunek literatury do samej siebie. Również utopijna opowieść nowożytna wcześniej zyskuje świadomość własnej ciągłości i nieciągłości.

Poddaje refleksji samą siebie, zwłaszcza w takich momentach historycznych, gdy utopia miejsca — o charakterze krytycznym — przechodzi w utopię czasu o charakterze projekcyjnym. Uczasowienie utopii zbiega się z momentem, gdy utopia po raz pierwszy w najwyższym stopniu odnosi się do samej siebie. Utopijna semantyka jest już co najwyżej cytowana, utopijne opowieści (już u Wielanda) mogą stać się opowieściami o utopijnym opowiadaniu²⁵.

Wszystkie trzy wymienione — konstytutywne dla dziejów funkcji literatury w ramach historii umysłowości — układy odniesienia domagają się rozwiązań w zakresie praktyki badawczej oraz techniki prezentacji, które moim zdaniem podsuwa proponowana metoda uprawiania historii gatunków. Jeśli zdefiniować gatunki literackie jako społecznohistoryczne instytucje, pełniące funkcje syntetyzowania i produkowania potrzeb (aktualność i potencjalność), można — w przybliżeniu — dać odpowiedź na pytanie o stosunek między intencjonalnymi funkcjami tekstu a funkcjami historycznie zrealizowanymi.

Czy historia funkcji literackiej utopii może stanowić model dla historii funkcji literatury w ogóle? Sądzę, że tak, gdyż także literacka utopia — jak wszelka sztuka i literatura — ma ową poliwalentną i poli-funkcjonalną cechę nadmiaru i na niej się zasadza. Zmagazynowany w tekstach utopijnych potencjał oddziaływania umożliwia tworzenie sensów i konstytuowanie doświadczeń (jak podkreślono — niejednoznaczne) w różnych historycznych sytuacjach komunikacyjnych i ogólnospołecznych konstelacjach.

Literatura nie jest utopią, ale jest sprzężona z dziejami literackiego gatunku. Dzieje te dla historyka literatury podejmującego pracę rekon-

²⁵ Por. Hohendahl, 1969, s. 79 n.

strukcji są źródłem doświadczenia, które Novalis (1798; 1978, s. 356) ujął w zdaniu: „Książka, jak wszystko, powołuje do życia tysięczne doznania i funkcje — określone, zdeterminowane i swobodne”. Zdanie to dobitnie formułuje podkreśloną dwoistość aktualności i potencjalności tego, co określone, i tego, co nieokreślone, w oddziaływaniu literatury. Dzieje funkcji literatury odkrywają tu swoje możliwości i granice.

Przełożyła Małgorzata Łukasiewicz

Bibliografia

- Bachtin, M. M., 1940, 1974, *Zur Methodologie der Literaturwissenschaft*. W: *Die Ästhetik des Wortes*. Hrsg. und eingeleitet von R. Grübel. Suhrkamp, Frankfurt am Main 1979, s. 349—357.
- Benjamin, W., 1931, *Literaturgeschichte und Literaturwissenschaft*. W: *Gesammelte Schriften*. Bd. III. Hrsg. H. Tiedemann-Bartels. Suhrkamp, Frankfurt am Main 1972, s. 283—290.
- Berns, J. J., 1982, *Utopie und Polizei*. W: *Zur Funktionsgeschichte der frühen Utopistik in Deutschland. Literarische Utopie-Entwürfe*. Hrsg. H. Gnüg. Suhrkamp, Frankfurt am Main, s. 101—116.
- Birkner, G., 1980, *Texte in einem Prozess sozialer Evolution*. Hannover (powielone).
- Bohrer, K. H., 1981, *Utopie des Augenblicks und Fiktionalität*. W: *Die Subjektivierung von Zeit in der modernen Literatur. Plötzlichkeit. Zum Augenblick des ästhetischen Scheins*. Suhrkamp, Frankfurt am Main, s. 180—218.
- Campanella, T., 1623, *Civitas solis*. Übersetzung: *Der utopische Staat*. Hrsg. K. J. Heinisch. Rowohlt, Reinbek 1960, s. 111—169.
- Chvatik, K., 1981, *Tschechoslowakischer Strukturalismus. Theorie und Geschichte*. Fink, München.
- Dülmen, R. von, 1978, *Die Utopie einer christlichen Gesellschaft. Johann Valentin Andreae (1586—1654)*. Teil I. Frommann-Holzboog, Stuttgart — Bad Cannstatt.
- Dülmen, R. von, 1981, *Formierung der europäischen Gesellschaft in der Frühen Neuzeit*. W: *Geschichte und Gesellschaft*. T. 7, s. 5—41.
- Enzensberger, Ch., 1977, 1981a, *Literatur und Interesse. Eine politische Ästhetik mit zwei Beispielen aus der englischen Literatur*. Suhrkamp, Frankfurt am Main.
- Enzensberger, Ch., 1978, *Brief über das Wirkungsvermögen der Kunst und der politischen Theorie*. „Akzente” 25, s. 230—237.
- Enzensberger, Ch., 1981 b, *Die Grenzen der literarischen Utopie*. „Akzente” 28, s. 44—60.
- Erzgräber, W., 1980, *Utopie und Anti-Utopie in der englischen Literatur*. Morus. Morris. Wells. Huxley. Orwell. Fink, München.
- Fohrmann, J., 1981. *Abenteuer und Bürgertum. Zur Geschichte der deutschen Robinsonaden im 18. Jahrhundert*. Metzler, Stuttgart.
- Frye, N., 1970. *Spielarten der utopischen Literatur*. W: *Wunschtraum und Experiment. Vom Nutzen und Nachteil utopischen Denkens*. Hrsg. F. E. Manuel. Freiburg, s. 52—83.
- Gasiet, S., 1981, *Menschliche Bedürfnisse. Eine theoretische Synthese*. Campus-Verlag, Frankfurt am Main — New York.

- Grimm, G., 1981, *Literatur und Gelehrtentum in Deutschland. Untersuchungen zum Wandel ihres Verhältnisses vom Humanismus bis zur Frühaufklärung*. Tübingen (maszynopis pracy habilitacyjnej).
- Günther, H., 1973, *Struktur als Prozess. Studien zur Ästhetik und Literaturtheorie des tschechischen Strukturalismus*. Fink, München.
- Günther, H., 1981, *Geschichtliche Positionen — Russischer Formalismus, Marxismus, tschechischer Strukturalismus*. W: *Literaturwissenschaft. Grundkurs 2*. Hrsg. H. Brackert, J. Stückrath. Rowohlt, Reinbek, s. 319—328.
- Gustafsson, L., 1982, *Negation als ein Spiegel. Utopie aus epistemologischer Sicht*. W zbiorze: *Utopieforschung. Interdisziplinäre Studien zur neuzeitlichen Utopie*. Hrsg. W. Vosskamp. Metzler, Stuttgart, s. 280—292.
- Hohendahl, P. U., 1969, *Zum Erzählproblem des utopischen Romans im 18. Jahrhundert*. W: *Gestaltungsgeschichte und Gesellschaftsgeschichte. Literatur-, kunst- und musikwissenschaftliche Studien*. In Zusammenarbeit mit K. Hamburger. Hrsg. H. Kreuzer. Metzler, Stuttgart, s. 79—114.
- Hondrich, K. O., 1975, *Menschliche Bedürfnisse und soziale Steuerung*. Rowohlt, Reinbek.
- Honke, G., 1982, *Die Rezeption der „Utopie“ im frühen 16. Jahrhundert*. W zbiorze: *Utopieforschung...*, t. 2, s. 168—182.
- Iser, W., 1975, *Negativität als tertium quid von Darstellung und Rezeption*. W zbiorze: *Positionen der Negativität*. Hrsg. H. Weinrich. Fink, München, s. 530—533.
- Iser, W., 1976, *Der Akt des Lesens. Theorie ästhetischer Wirkung*. Fink, München.
- Jauss, H. R., 1977, *Ästhetische Erfahrung und literarische Hermeneutik*. Bd. I. *Versuche im Feld der ästhetischen Erfahrung*. Fink, München.
- Kalivoda, R., 1970, *Die Dialektik des Strukturalismus und die Dialektik der Ästhetik*. W: *Marxismus und die moderne geistige Wirklichkeit*. Suhrkamp, Frankfurt am Main, s. 9—38.
- Kleinschmidt, E., 1982, *Stadt und Literatur in der Frühen Neuzeit. Voraussetzungen und Entfaltung im südwestdeutschen, elsässischen und schweizerischen Städteraum*. Böhlau, Köln und Wien.
- Koselleck, R., 1979, *Vergangene Zukunft. Zur Semantik geschichtlicher Zeiten*. Suhrkamp, Frankfurt am Main.
- Kühlmann, W., 1982, *Gelehrtenrepublik und Fürstenstaat. Entwicklung und Kritik des deutschen Späthumanismus in der Literatur des Barockzeitalters*. Niemeyer, Tübingen.
- Lämmert, E., 1971, *Przedmowa do: Romantheorie. Dokumentation ihrer Geschichte in Deutschland 1620—1880*. Hrsg. E. Lämmert u. a., Kiepenheuer und Witsch, Köln und Berlin, s. XV—XXIV.
- Luhmann, N., 1972, *Religiöse Dogmatik und gesellschaftliche Evolution*. W: K.-W. Dahm, N. Luhmann, D. Stoodt, *Religion — System und Sozialisation*. Luchterhand, Neuwied, s. 15—132.
- Luhmann, N., 1975, *Systemtheorie, Evolutionstheorie und Kommunikationstheorie*. W: *Soziologische Aufklärung. 2. Aufsätze zur Theorie der Gesellschaft*. Westdeutscher Verlag, Opladen, s. 193—203.
- Luhmann, N., 1977, *Funktion der Religion*. Suhrkamp, Frankfurt am Main.
- Luhmann, N., 1980, *Gesellschaftsstruktur und Semantik. Studien zur Wissenssoziologie der modernen Gesellschaft*. Band I. Suhrkamp, Frankfurt am Main.
- Manuel, F. E., P. Fritzie, 1979, *Utopian Thought in the Western World*. Harvard University Press, Cambridge, Mass., 1980.
- Mercier, L.-S., 1771, *L'An deux mille quatre cent quarante; rêve s'il en fut jamais*. Éd. R. Trousson. Édition Ducros, Bordeaux, 1971.

- Morus, T., 1516: *Libellus vere aureus nec minus salutaris quam festivus de optimo reipublicae statu, deque nova Insula Utopia; Utopia*. Przełożył K. Abgarowicz. Wprowadzeniem poprzedził W. Ostrowski. Warszawa 1954.
- Morus, T., 1524, *Utopia*. Erste deutsche Übersetzung von C. Cantiuncula. Reprint: *Von der wunderbaren Insel Utopia*. Hrsg. H. Höfener. Gerstenberg, Hildesheim 1980.
- Mukařovský, J., 1942, *Der Standort der ästhetischen Funktion unter den übrigen Funktionen*. W: *Kapitel aus der Ästhetik*. Suhrkamp, Frankfurt am Main 1974, s. 113—137.
- Mukařovský, J., 1947: *Zum Begriffssystem der tschechoslowakischen Kunsttheorie*. W: *Studien zur strukturalistischen Ästhetik und Poetik*. Ullstein, Frankfurt am Main, Berlin, Wien 1977, s. 7—19; *O ideologii czechosłowackiej teorii sztuki*. Przełożyła M. R. Mayenowa. W: *Współczesna teoria badań literackich za granicą*. Antologia. Opracował H. Markiewicz. Kraków 1976, t. 2, s. 8—21.
- Mukařovský, J., 1966, *Beabsichtigtes und Unbeabsichtigtes in der Kunst*. W: *Studien zur strukturalistischen...*, s. 31—65.
- Musil, R., 1930—1942: *Der Mann ohne Eigenschaften*. W: *Gesammelte Werke in Einzelausgaben*. Hrsg. A. Frise. Rowohlt, Hamburg 1952; *Człowiek bez właściwości*. Przełożyli K. Radziwiłł, K. Truchanowski, J. Zeltzer. T. 1—4. Warszawa 1971.
- Novalis, 1798. *Anekdoten*. W: *Das philosophisch-theoretische Werk*. Bd. II. Hrsg. H.-J. Mähl. Hanser, München 1978, s. 355—358.
- Pfeiffer, K. L., 1982, *Wahrheit und Herrschaft: Zum systematischen Problem in Bacons „New Atlantis“*. Siegen (powielone).
- Reichardt, R., 1978, „*Histoire des mentalités*“. *Eine neue Dimension der Sozialgeschichte am Beispiel des französischen Ancien Régime*. W zbiorze: *Internationales Archiv für Sozialgeschichte der deutschen Literatur*. Bd. III, s. 130—166.
- Schelsky, H., 1970, *Zur soziologischen Theorie der Institution*. W zbiorze: *Zur Theorie der Institution*. Hrsg. H. Schelsky. Bertelsmann, Düsseldorf 1973, s. 9—26.
- Schlaeger, J., 1982, *Die Robinsonade als frühbürgerliche „Eutopia“*. W zbiorze: *Utopieforschung...*, Bd. II, s. 279—298.
- Schmidt, S. J., 1980, *Grundriss der empirischen Literaturwissenschaft*. Teilband I. *Der gesellschaftliche Handlungsbereich Literatur*. Vieweg, Braunschweig, Wiesbaden.
- Schwarz, U., 1981, *Rettende Kritik und antizipierte Utopie. Zum geschichtlichen Gehalt ästhetischer Erfahrung in den Theorien von Jan Mukařovský, Walter Benjamin und Theodor W. Adorno*. Fink, München.
- Steinmetz, H., 1977, *Suspensive Interpretation. Am Beispiel Franz Kafkas*. Vandenhoeck und Rupprecht, Göttingen.
- Stockinger, L., 1981, *Ficta Respublica. Gattungsgeschichtliche Untersuchungen zur utopischen Erzählung in der deutschen Literatur des 18. Jahrhunderts*. Niemeier, Tübingen.
- Stockinger, L., 1982, *Überlegungen zur Funktion der utopischen Erzählung in der frühen Neuzeit*. W zbiorze: *Utopieforschungen...*, Bd. II, s. 229—248.
- Striedter, J., 1976, *Przedmowa do: F. Vodička, Die Struktur der literarischen Entwicklung*. Hrsg. von der Forschungsgruppe für strukturelle Methoden in der Sprach- und Literaturwissenschaft an der Universität Konstanz. Fink, München, s. VII—CIII.
- Vosskamp, W., 1977, *Gattungen als literarisch-soziale Institutionen. Zu Problemen sozial- und funktionsgeschichtlich orientierter Gattungstheorie und*

- historie. W zbiorze: *Textsortenlehre — Gattungsgeschichte*. Hrsg. W. Hinck. Quelle und Meyer, Heidelberg, s. 27—42.
- V o s s k a m p, W., 1978a, *Methoden und Probleme der Romansoziologie. Über Möglichkeiten einer Romansoziologie als Gattungssoziologie*. W zbiorze: *Internationales Archiv für Sozialgeschichte der deutschen Literatur*. Bd. III, s. 1—37.
- V o s s k a m p, W., 1978b, *Probleme und Aufgaben einer sozialgeschichtlich orientierten Literaturgeschichte des 18. Jahrhunderts*. W: *Das achtzehnte Jahrhundert als Epoche*. Hrsg. B. Fabian, W. Schmidt-Biggemann. KTO Press, Nendeln, s. 53—69.
- V o s s k a m p, W., 1982a, Przedmowa do zbioru: *Utopieforschung...*, Bd. I, s. 1—10.
- V o s s k a m p, W., 1982b, *Thomas Morus' „Utopia“: Zur Konstituierung eines gattungsgeschichtlichen Prototyps*. W zbiorze: *Utopieforschung...*, Bd. II, s. 183—196.
- V o s s k a m p, W., 1982c, *Utopie und Utopiekritik in Goethes Romanen „Wilhelm Meisters Lehrjahre“ und „Wilhelm Meisters Wanderjahre“*. W zbiorze: *Utopieforschung...*, Bd. III, s. 227—249.